

Nazwisko **BRZEZIŃSKI**

Imiona **TADEUSZ** Pseudonim

Z domu

Data urodzenia Miejscowość, kraj

Data śmierci **7-01-1990** Miejscowość, kraj **Montreal, Kanada**

Lat życia

Adres cmentarza

Źródła: **Nowy Dziennik, New York, 12-1-1990**

Zawód Tytuły naukowe

Rodzaj wojska Stopień wojskowy

Odznaczenia

.....

.....

Niemy Dziennik Now York		Ś. † P.	12-1-1990
TADEUSZ BRZEZIŃSKI			
Zmarł 7 stycznia 1990 r. w Montrealu. Wieloletni członek Polskiego Instytutu Naukowego, prezes Kongresu Polonii Kanadyjskiej. Zasłużony działacz społeczny i polityczny. Konsul Generalny II Rzeczypospolitej w Montrealu w Kanadzie.			
POLSKI INSTYTUT NAUKOWY			

KANADA

REJESTR DOTYCZY:

BRZEZIŃSKI Tadeusz

s/c i

z d.

± 21 lutego 1896 w Złoczów

kraj: Małopolska Wsch.

+ w

kraj:

pochowany:

nr grobu:

Nr rejestracyjny

...../.....

Nota zamieszczona:

w tomie

części

I n d e k s

Pol. Sł. Zagran.

Copyright: 1970

B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

U w a g i :

Nota:

Przypisy:

- żona Leonia Roman, s. Zbigniew /* ~~25.12.1920~~ 28.3.1928, Warszawa/,
s. Adam /* ~~28.3.1928~~ ~~xxxxxx~~ ~~xxxxxx~~
13.10.1929 w Lille, Fr. + 3.5.1954, New York/, s. Leon
/* 30.5.1937, Warszawa/

Źródła i bibliografia:

Autobiografia z 15.11.1958
Nowy Dziennik 28-29.I. 1978 "Tadeusz Brzezinski"
przez Henryka Landowskiego

znak rozpoznawczy

301

53-A/28-29.I.78/

BRZEZINSKI, Tadeusz; K.L.H., Kom. Belg. On Leop. II. 3cl., Jugosl. Or. Sv. Savy 3cl
 Belg. Kr. Z. 3cl, Bulg. K. Z. 3cl. - Name entered into "Keren Hajemeth", The Golden
 Book of Palestine for having saved numerous Jews from NAZI persecution; L.L.D. & Pol. Sc.
); Diplom. & Consular Service. President of Terra Company, Lto. (Trav. Ag.)
 Montre. (Can.) since 1958. Formerly Chief of Consul. Sect. Min. For. Aff. Warsaw (22-27),
 Pol. Consul, Lille (Fr.) and Leipzig (Germ.) 28-34, Pol. Consul Gen. Charków (U.S.S.R.)
 and Montreal (Can.) 37-45, Chief of For. Sect. of Guardian Trust Comp. - Mont. Can.
 46-50, President Pol. Can. Congress, Toronto Can. 52, Elect. Candid. to Fed. Parliam.
 53. etc., author of numerous publications on political & social subjects in "Nowy Świat"
 (N.Y.), "Czas" (Winnip.), "Związkowiec" (Tor.), "Głos Polski" (Tor.). L. Złoczów (Pol.) 1896
 Canadian citizen since, m. Polish-born Leonia Roman (Chief of Pol.
 Sect. Can. Red Cross.) Montre. sons. Zbigniew (Warsaw 28), prof. Harvard Univ.
 U.S.A., Adam (Lille 29. d. New York 54), Lech (Warsaw 37). Student.

**OJCIEC BRZEZIŃSKIEGO
 OTRZYMAŁ MEDAL
 „SPRAWIEDLIWY WŚRÓD
 NARODÓW ŚWIATA”**

Tadeusz Brzeziński, ojciec do-
 radcy prezydenta USA do spraw
 obrony, otrzymał z rąk konsula
 izraelskiego w Montrealu Medal
 „Sprawiedliwego wśród narodów
 świata”, za ratowanie Żydów w
 latach II wojny światowej.

Tadeusz Brzeziński pełnił w
 tym czasie obowiązki generalne-
 go konsula Polski w Lipsku. Sko-
 rzystał ze swego statusu dyploma-
 tycznego, by udzielić na tere-
 nie konsulatu schronienia Żydom
 niemieckim, posiadającym oby-
 watelstwo polskie.

W ten sposób wielu Żydów
 ocalało od Zagłady. Konsul izra-
 elski w Montrealu opowiedział
 w czasie ceremonii wręczenia
 medalu, że również jego ojciec
 ocalał dzięki pomocy Tadeusza
 Brzezińskiego.

Nowy Żurnal

3.12.79

1. Brzezinski Tadeusz
2. 21 lutego 1896, Złoczów, Polska
3. Kanadyjskie
4. Doktorat prawa i umiejętności politycznych / Wiedeń, Lwów, Haga /
5. Służba zagraniczna
6. Prezes Spółki " Terra Company Ltd." w Montrealu
7. Krzyż Kawalerski francuskiej Legji Honorowej V.
 Komandorja belgijskiego orderu Leopolda II III
 " jugosłowiańskiego orderu Sw. Sawy III
 " węgierskiego Krzyża Zasługi III
 " bułgarskiego " " III
 "Orlęta" i inne polskie medale za udział w wojnie i pracę w służbie cywilnej,
 Wpis do Złotej Księgi Palestyny / Keren Kajemeth/ za ratunek żydów w Niemczech od prześladowań hitlerowskich.
8. 1916-1918 Gal.Tow. Kredytowe Ziemskie, Lwów /praktykant /
 1918-1921 Wojsko Polskie /służba frontowa oraz w oddz.VI Sztabu M.S.Wojskowych / porucznik /
 1921- Prokuratorja Gen. R.P. Warszawa /asesor /
 1922-1927 Min.Spraw Zagranicznych, Warszawa /naczelnik Wydziału Ogólno-Konsularnego/
 1928-1934 Konsul RP w Lille /Francja/ i Lipsku /Niemcy/
 1935-1936 Radca Depart. Politycznego Min.Spraw Zagran. Warszawa
 1937-1945 Konsul Generalny RP w Charkowie /ZSRR/ i Montrealu / Kanada /
 1946-1950 Guardian Trust Company w Montrealu, /kierownik wydziału zagranicznego/
 1951-1957 Crown Life Insurance Co w Montrealu / gen.agencja ubezpieczeń /
 1958 Prezes Terra Company Ltd w Montrealu, /Biuro Podróży i Usług /
 Członek Naukowego Instytutu Emigracyjnego w Warszawie od 1928
 Członek Pol. Instytutu Naukowego w Ameryce /New York / od 1950
 Dyrektor Biura Badań Biblioteki Prowincji Quebec od 1954
 Prezes Rady Kongresu Polonii Kanadyjskiej / Toronto / od 1952
 " " Etnicznej Kanadyjskiej Partji Postępowo- Konserwatywnej, kandydat do parlamentu federalnego w r. 1953./
9. Gazeta Poranna Lwów 1916-1918, korespondencje
 Kwartalnik Naukowego Instytutu Emigr. Warszawa 1928-1929, artykuły z zakresu emigracji i socjologii
 Agencja prasowa "Iskra" Warszawa 1932-1936, reportaże z Niemiec i artykuły polityczne.
 "Kultura" Paryż, 1956,1957, cykl artykułów na temat zagadnień Polonii Zagranicznej.
 Etudes Slaves et Est Europeennes, Montreal 1956
 New Europe, "ew York, 1944
 Artykuły na temat aktualnych zagadnień społeczno-politycznych w prasie polsko-amerykańskiej i polsko-kanadyjskiej /Nowy Swiat, New York; Czas /Winnipeg/, Związkowiec/Toronto/, Gros Polski /Toronto/.
10. Akcja odczytowa i przemówieniowa.
 Leonia Roman 25 XII 1900/przewodnicząca polskiej sekcji Kanadyjs. Czerwonego Krzyża w Montrealu
 Dr.Zbigniew Brzezinski ur.28.3 1928 w Warszawie, profesor Uniwersytetu Harvard /Stany Zjedn.,
 Sp. Adam Brzezinski ur.13.10 1929 w Lille,zm.3.5 1954 w New Yorku/redaktor tekstów reklamowych
 Lech Brzezinski ur.30.5 w Warszawie / student 4 roku inżynierji Uniw. McGill w Montrealu/.

15 listopada 1958

Tadeusz Brzezinski

Tadeusz Brzeziński



Tadeusz Brzeziński

Polonia kanadyjska, a zwłaszcza Polacy w Montrealu, dobrze znają sędziwego starszego pana z ulicy Notre Dame de Grace, który 21 lutego obchodzić będzie 82 rocznicę swoich urodzin. Mieszka tam od lat z małżonką p. Leonią, biorąc do dnia dzisiejszego czynny udział w życiu kulturalnym i społecznym Montrealu, jak również w życiu tamtejszej Polonii.

Nazwisko Brzezińskich zasłynęło na całym świecie, kiedy dr Zbigniew Brzeziński, syn p-ty Tadeusza i Leonii, mianowany został doradcą prezydenta Cartera do spraw bezpieczeństwa państwa.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wpływ na kształcenie młodego Zbigniewa - który jako Polak, plasuje dziś największe stanowisko państwowe w historii Polonii amerykańskiej - jak i na prawy charakter wybitnego naukowca w dziedzinie spraw zagranicznych, wywarł jego ojciec, Tadeusz Brzeziński, który także studiował prawo, zaś prawo międzynarodowe w niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej. Kraj swój od 1921 r. reprezentował na wielu placówkach zagranicznych.

hitlerowskich, na długo przed zagładą Żydów, nazwiska takie jak Brzezińscy i innych szlachetnych Polaków, zapisały się w historii narodu polskiego, złotymi zgłoskami.

Jak wiadomo, korespondencja Tadeusza Brzezińskiego, odnaleziona została w archiwach niemieckich przez szperaczy w dokumentacji żydowskiej w Niemczech, skąd przekazana została do Izraela.

Premier Begin, w liście wystosowanym do p. Tadeusza Brzezińskiego, z 23 sierpnia 1977 r. pisze m. in.:

„...Przyjaciel mój, dr Ben Elissar, obecny szef kancelarii premiera, osobiście przeprowadzał badania naukowe z lat trzydziestych w Europie, i to jego właśnie jest zasługą, że te ważne dokumenty, pisane i podpisane przez Pana, zostały odnalezione. Naród żydowski, Drogi Panie Brzeziński, nigdy nie zapomni przyjaciela. Wszyscy jesteśmy niezmiernie Panu wdzięczni - i to na zawsze. Była to przyczyna, dla której przywieźliśmy te niezapomniane listy w darze synowi Pańskiemu, drowi Brzezińskiemu. Wiem, że sprawiliśmy mu tym prawdziwą przyjemność i satysfakcję. Muszę dodać, że syn Pana i ja jesteśmy

W 1918 r., jako 24-letni młodzieniec, zaciągnął się do nowo powstałego wojska polskiego i jako szeregowiec, brał udział w obronie Lwowa.

Dwa lata później, w 1920 r., już jako oficer walczył przeciwko zalewającej Polskę armii sowieckiej w 14. pułku artylerii 14. dywizji. Brał wówczas udział w najbardziej krwawej bitwie nad Wieprzem, gdzie pułki armii polskiej natarły na tyły armii Tuchaczewskiego, zadając wrogowi znaczne straty.

Po zwycięskiej wojnie z bolszewikami w 1921 r., i po ukończeniu studiów prawniczych, Tadeusz Brzeziński otrzymał posadę w generalnej prokuraturze w Warszawie. Aczkolwiek nie był warszawianinem - od tych lat - atuje się jego silne przywiązanie do stolicy.

W związku z nagłym wakatem prawnika w konsulacie polskim w Lille we Francji, Ministerstwo Sprawiedliwości, w porozumieniu z MSZ, wysłało Tadeusza Brzezińskiego do Lille, gdzie objął szefostwo nad biurem prawnym. Były to pierwsze kroki p. Brzezińskiego na placówkach zagranicznych. Po rocznej pracy w Lille powrócił do centrali w W-wie, skąd jeszcze raz w 1928 r. powrócił do Lille, ale już jako kierownik konsulatu.

W listopadzie 1931 r. p. Brzeziński przeniesiony został do konsulatu w Lipsku, gdzie pozostał do 1935 r. Po dwóch latach pracy w Lipsku przeniesiono p. Brzezińskiego do konsulatu RP w Charkowie (ZSSR), gdzie przebywał od 1937 do 1938 r. Był to okres największej czystki stalinowskiej. Następnie powraca znów do Warszawy. Po kilkumiesięcznym pobycie w centrali MSZ w stolicy skierowano go do konsulatu w Montrealu, w którym pozostał do 1945 r., kiedy to konsulat objęły władze komunistyczne Warszawy.

Wielką zasługą p. Brzezińskiego w okresie jego pracy w Lipsku było zainteresowanie się rękopisami Chopina i ostatecznie ich zakup przez rząd polski. Bezcenne te rękopisy znajdowały się w posiadaniu niemieckiego

hitlerowskich, na długo przed zagładą Żydów, nazwiska takie jak Brzezińscy i innych szlacheckich Polaków, zapisały się w historii narodu polskiego, złotymi zgłoskami. Jak wiadomo, korespondencja Tadeusza Brzezińskiego, odnaleziona została w archiwach niemieckich przez szperaczy w dokumentacji żydowskiej w Niemczech, skąd przekazana została do Izraela.

Premier Begin, w liście
wystosowanym do p.
Tadeusza Brzezińskiego, z 23
sierpnia 1977 r. pisze m. in.:

"...Przyjaciel mój, dr Ben Elissar, obecny szef kancelarii premiera, osobiście przeprowadzał badania naukowe z lat trzydziestych w Europie, i to jego właśnie jest zasługą, że te ważne dokumenty, pisane i podpisane przez Pana, zostały odnalezione. Naród żydowski, Drogi Panie Brzeziński, nigdy nie zapomni przyjaciela. Wszyscy jesteśmy niezmiernie Panu wdzięczni - i to na zawsze. Była to przyczyna, dla której przywieźliśmy te niezapomniane listy w darze synowi Pańskiemu, drowi Brzezińskiemu. Wiem, że sprawiliśmy mu tym prawdziwą przyjemność i satysfakcję. Muszę dodać

Raz jeszcze Drogi Panie Brzeziński, dziękuję za wszystko co Pan uczynił, pomagając braciom moim w tych czarnych dniach, kiedy tak mało osób stawalo przy nich w tej ich tak trudno dającej się opisać rozpaczcy...".

Biografia tego szlachetnego polskiego emigranta w Kanadzie jest bez wątpienia typowym przykładem patriotów polskich, rozsianych po całym świecie - patriotów emigracji politycznej.

W listopadzie 1931 r. p. Brzeziński przeniesiony został do konsulatu w Lipsku, gdzie pozostał do 1935 r. Po dwóch latach pracy w Lipsku przeniesiono p. Brzezińskiego do konsulatu RP w Charkowie (ZSSR), gdzie przebywał od 1937 do 1938 r. Był to okres największej czystki stalinowskiej. Następnie powraca znów do Warszawy. Po kilkumiesięcznym pobycie w centrali MSZ w stolicy skierowano go do konsulatu w Montrealu, w którym pozostał do 1945 r., kiedy to konsulat objęły władze komunistyczne Warszawy.

Wielką zasługą p. Brzezińskiego w okresie jego pracy w Lipsku było zainteresowanie się rękopisami Chopina i ostatecznie ich zakup przez rząd polski. Bezcenne te rękopisy znajdowały się w posiadaniu niemieckiego wydawcy dzieł Chopina Breitkopf und Hertel.

Oryгинаłne te mazurki,
preludia i wiele innych
bezcennych rękopisów
Chopina, znajdują się obecnie
w Warszawie, w
Towarzystwie im. Chopina.

Aczkolwiek p. Brzeziński od najmłodszych lat był zawsze wielkim miłośnikiem Chopina, niemniej jednak od czasu jego rokowań i sprzedaży tych manuskryptów, Chopiniana stała się jego pasją.

Od lat p. Brzeziński wysuwa ideę przeniesienia zwłok Fryderyka Chopina z Paryża do Warszawy, uważając - całkiem słusznie - że „zwłoki Chopina, należą do narodu polskiego i nie tylko, że powinny spoczywać w Polsce, ale przede wszystkim w Warszawie - mieście, które ten największy polski geniusz kochał i w którym stawiał pierwsze kroki artystyczne”.

Lata powojenne p. Tadeusz Brzeziński poświęcił polskim organizacjom niepodległościowym w Montrealu, oraz życiu kulturalnemu i społecznemu

Aparat zamiast laboratorium

placówkach zagranicznych. Nazwisko konsula Tadeusza Brzezińskiego raz jeszcze dostało się na szpalty prasy światowej, kiedy w sierpniu 1977 r. do Białego Domu przybył premier Izraela Menachem Begin (także adwokat z przedwojennej Polski), który przywiózł w prezencie Zbigniewowi Brzezińskiemu listy ojca, pisane w 1933 r., kiedy Tadeusz Brzeziński był konsulem RP na placówce w Lipsku, w latach od 1931-1935 r. Troszcząc się wówczas o losy Żydów, obywateli polskich, zamieszkających w Niemczech, protestował u władz hitlerowskich przeciwko ich dyskryminacji, domagając się wypuszczenia Żydów polskich do Polski. Wbrew twierdzeniom niektórych elementów żydowskich, że Polacy biernie zachowywali się w czasie największych pogromów

Aparat zamiast laboratorium

satysfakcję. Muszę dodać, że syn Pana i ja jesteśmy przyjaciółmi. Szanujemy go bardzo wysoce. I mam także nadzieję, że pozostaniemy zawsze w ścisłym kontakcie.

Raz jeszcze Drogi Panie Brzeziński, dziękuję za wszystko co Pan uczynił, pomagając braciom moim w tych czarnych dniach, kiedy tak mało osób stawało przy nich w tej ich tak trudno dającej się opisać rozpacz...

Biografia tego szlachetnego polskiego emigranta w Kanadzie jest bez wątpienia typowym przykładem patriotów polskich, rozsiąanych po całym świecie - patriotów emigracji politycznej.

Tadeusz Brzeziński urodził się w 1896 r. w Złoczowie na Wołyniu niedaleko Lwowa, na „ziemi Żółkiewskich i Sobieskich” - jak sam powiada - „pełnej pamiątek historii polskiej”. Pochodził z rodziny mieszczańskiej. Do gimnazjum uczęszczał we Lwowie, a prawo studiował na uniwersytetach lwowskim i wiedeńskim.

reżymu. Niemieckiego posładaniu. Chopina wydawcy dzieł Chopina Breitkopf und Hertel.

Oryginalne te mazurki, preludia i wiele innych bezcennych rękopisów Chopina, znajdują się obecnie w Warszawie, w Towarzystwie im. Chopina.

Aczkolwiek p. Brzeziński od najmłodszych lat był zawsze wielkim miłośnikiem Chopina, niemniej jednak od czasu jego rokowań i sprzedaży tych manuskryptów, Chopiniana stała się jego pasją.

Od lat p. Brzeziński wysuwa ideę przeniesienia zwłok Fryderyka Chopina z Paryża do Warszawy, uważając - całkiem słusznie - że „zwłoki Chopina, należą do narodu polskiego i nie tylko, że powinny spoczywać w Polsce, ale przede wszystkim w Warszawie - mieście, które ten największy polski geniusz kochał i w którym stawiał pierwsze kroki artystyczne”.

Lata powojenne p. Tadeusz Brzeziński poświęcił polskim organizacjom niepodległościowym w Montrealu, oraz życiu kulturalnemu i społecznemu w przybranej ojczyźnie, Kanadzie. Przez 20 lat był silnie związany z Departamentem Kultury i Sztuki w Montrealu, zarządzając specjalnymi zbiorami tamtejszej biblioteki. W 1953 r. kandydował na stanowisko radnego miasta, z ramienia partii konserwatywnej. Niestety, wybory przegrał. Z synem kontaktuje się telefonicznie przynajmniej raz w tygodniu, a gdy Zbigniew Brzeziński towarzyszył prezydentowi Carterowi w podróży do Polski, i innych krajów - zadzwonił z New Delhi i poinformował rodziców o wizycie u prymasa Wyszyńskiego. Oznajmił wówczas, że w prezencie od kardynała otrzymał różaniec, który przeznaczony jest dla matki, p. Leonii. Państwo Brzezińscy, poza synem Zbigniewem, uważanym przez wielu „Disreablem amerykańskim” mają syna Lecha, 40-letniego inżyniera oraz syna Jerzego Żylińskiego (z pierwszego małżeństwa p. Leonii), weterana I dywizji gen. Maczka; jest on z zawodu artystą malarzem. Syn Adam, z zawodu chemik, zmarł w 1958 r. w Nowym Jorku, gdy liczył zaledwie 25 lat.

Henryk Landowski

ŚWIAT POLONII

TADEUSZ BRZEZIŃSKI

Henryk Landowski

Polonia kanadyjska, a zwłaszcza Polacy w Montrealu, dobrze znają sędziwego starszego pana z ulicy Notre Dame de Grace, który 21 lutego obchodzić będzie 82 rocznicę swoich urodzin. Mieszka tam od lat z małżonką p. Leonią, biorąc do dnia dzisiejszego czynny udział w życiu kulturalnym i społecznym Montrealu, jak również w życiu tamtejszej Polonii.

twierdzeniom niektórych elementów żydowskich, że Polacy biernie zachowywali się w czasie największych pogromów hitlerowskich, na długo przed zagładą Żydów, nazwiska takie jak Brzezińscy i innych szlacheńskich Polaków, zapisały się w historii narodu

opisać rozpacz...

Biografia tego szlachetnego polskiego emigranta w Kanadzie jest bez wątpienia typowym przykładem patriotów polskich, rozsiąanych po całym świecie — patriotów emigracji politycznej.

Tadeusz Brzeziński urodził się w 1896 r. w Złoczowie na Wołyniu niedaleko Lwowa, na "ziemi Żółkiewskich i Sobieskich" — jak sam powiada — "pełnej pamiętek historii polskiej". Pochodził z rodziny mieszczańskiej. Do gimnazjum uczęszczał we Lwowie, a prawo studiował na uniwersytetach lwowskim i wiedeńskim.

W 1918 r., jako 24-letni młodzieniec, zaciągnął się do nowo powstałego wojska polskiego i jako szeregowiec, brał udział w obronie Lwowa.

Dwa lata później, w 1920 r., już jako oficer walczył przeciwko zalewającej Polskę armii sowieckiej w 14. pułku artylerii 14. dywizji. Brał wówczas udział w najbardziej krwawej bitwie nad Wieprzem, gdzie pułki armii polskiej natarły na tyły armii Tuchaczewskiego, zadając wrogowi znaczne straty.

Po zwycięskiej wojnie z bolszewikami w 1921 r., i po ukończeniu studiów prawniczych, Tadeusz Brzeziński otrzymał posadę w generalnej prokuraturze w Warszawie. Aczkolwiek nie był warszawianinem — od tych lat datuje się jego silne przywiązanie do stolicy.

W związku z nagłym wakatem prawnika w konsulacie polskim w Lille we Francji, Ministerstwo Sprawiedliwości, w porozumieniu z MSZ, wysłało Tadeusza Brzezińskiego do Lille, gdzie objął szefostwo nad biurem prawnym. Były to pierwsze kroki p. Brzezińskiego na placówkach zagranicznych. Po rocznej pracy w Lille powrócił do centrali w W-wie, skąd jeszcze raz w 1928 r. powrócił do Lille, ale już jako kierownik konsulatu.

W listopadzie 1931 r. p. Brzeziński przeniesiony został do konsulatu w Lipsku, gdzie pozostał do 1935 r. Po dwóch latach pracy w Lipsku przeniesiono p. Brzezińskiego do konsulatu RP w Charkowie (ZSSR), gdzie przebywał od 1937 do 1938 r. Był to okres największej czystki stalinowskiej. Następnie powraca znów do Warszawy. Po kilkumiesięcznym pobycie w centrali MSZ w stolicy, skierowano go do konsulatu w Montrealu, w którym pozostał

Oryginalne te mazurki, preludia i wiele innych bezcennych rękopisów Chopina, znajdują się obecnie w Warszawie, w Towarzystwie im. Chopina.

Aczkolwiek p. Brzeziński od najmłodszych lat był zawsze wielkim miłośnikiem Chopina, niemniej jednak od czasu jego rokowań i sprzedaży tych manuskryptów, Chopiniana stała się jego pasją.

Od lat p. Brzeziński wysuwa ideę przeniesienia zwłok Fryderyka Chopina z Paryża do Warszawy, uważając — całkiem słusznie — że "zwłoki Chopina, należą do narodu polskiego i nie tylko, że powinny spoczywać w Polsce, ale przede wszystkim w Warszawie — mieście, które ten największy polski geniusz kochał i w którym stawiał pierwsze kroki artystyczne".

Lata powojenne p. Tadeusz Brzeziński poświęcił polskim organizacjom niepodległościowym w Montrealu, oraz życiu kulturalnemu i społecznemu w przybranej ojczyźnie, Kanadzie. Przez 20 lat był silnie związany z lat.



Nazwisko Brzezińskich zasłynęło na całym świecie, kiedy dr Zbigniew Brzeziński, syn p-twa Tadeusza i Leonii, mianowany został doradcą prezydenta Cartera do spraw bezpieczeństwa państwa.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wpływ na kształcenie młodego Zbigniewa — który jako Polak, piastuje dziś największe stanowisko państwowe w historii Polonii amerykańskiej — jak i na prawy charakter wybitnego naukowca w dziedzinie spraw zagranicznych, wywarł jego ojciec, Tadeusz Brzeziński, który także studiował prawo, zaś prawo międzynarodowe w niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej. Kraj swój od 1921 r. reprezentował na wielu placówkach zagranicznych.

Nazwisko konsula Tadeusza Brzezińskiego, raz jeszcze dostało się na szpalty prasy światowej, kiedy w sierpniu 1977 r. do Białego Domu przybył premier Izraela Menachem Begin (także

polskiego złotymi zgłoskami.

Jak wiadomo, korespondencja Tadeusza Brzezińskiego, odnaleziona została w archiwach niemieckich przez szperaczy w dokumentacji żydowskiej w Niemczech, skąd przekazana została do Izraela.

Premier Begin, w liście wystosowanym do p. Tadeusza Brzezińskiego, z 23 sierpnia 1977 r. pisze m.in.:

"...Przyjaciel mój, dr Ben-Elissar, obecny szef kancelarii premiera, osobiście przeprowadzał badania naukowe z lat trzydziestych w Europie, i to jego właśnie jest zasługą, że te ważne dokumenty, pisane i podpisane przez Pana, zostały odnalezione. Naród żydowski, Drogi Panie Brzeziński, nigdy nie zapomni przyjaciela. Wszyscy jesteśmy niezmiernie Panu wdzięczni — i to na zawsze. Była to przyczyna, dla której przywieźliśmy te niezapomniane listy w darze synowi Pańskiemu, drowi

POLONII

TADEUSZ BRZEZIŃSKI

jska, a
Montrealu,
ędziwego
cy Notre
który 21
ędzie 82
urodzin.
małżonką
do dnia
dział w
olecznym
w życiu

Henryk Landowski

twierdzeniom niektórych elementów żydowskich, że Polacy biernie zachowywali się w czasie największych pogromów hitlerowskich, na długo przed zagładą Żydów, nazwiska takie jak Brzezińscy i innych szlacheńskich Polaków, zapisały się w historii narodu



zwaich
wiznie,
ziński,
Leonii,
doradca
spraw
a
niejszej
yw na
gniewa
staje
wisko
Pański
na
tego
spraw
rt jego
ziński,
prawo,
owe w
spolitej
1921 r.
wielu
Tadeu
jeszcze
prasy
ierpniu
Domu
Izraela
(także

polskiego dotymi zgłoszami.
Jak wiadomo, korespondencja Tadeusza Brzezińskiego, odnaleziona została w archiwach niemieckich przez szperaczy w dokumentacji żydowskiej w Niemczech, skąd przekazana została do Izraela.

Premier Begin, w liście wystosowanym do p. Tadeusza Brzezińskiego, z 23 sierpnia 1977 r. pisze m.in.:

"...Przyjaciel mój, dr Ben-Elissar, obecny szef kancelarii premiera, osobiście przeprowadzał badania naukowe z lat trzydziestych w Europie, i to jego właśnie jest zasługą, że te ważne dokumenty, pisane i podpisane przez Pana, zostały odnalezione. Naród żydowski, który nie zapomni przyjaciela. Wszyscy jesteśmy niezmiernie Panu wdzięczni — i to na zawsze. Była to przyczyna, dla której przywieźliśmy te niezapomniane listy w darze synowi Pańskiemu, drowi

opisać rozpacz..."

Biografia tego szlacheckiego polskiego emigranta w Kanadzie jest bez wątpienia typowym przykładem patriotów polskich, rozsiąanych po całym świecie — patriotów emigracji politycznej.

Tadeusz Brzeziński urodził się w 1896 r. w Złoczowie na Wołyniu niedaleko Lwowa, na "ziemi Żółkiewskich i Sobieskich" — jak sam powiada — "pełnej pamiątek historii polskiej". Pochodził z rodziny mieszczańskiej. Do gimnazjum uczęszczał we Lwowie, a prawo studiował na uniwersytetach lwowskim i wiedeńskim.

W 1918 r., jako 24-letni młodziemiec, zaciągnął się do nowo powstałego wojska polskiego i jako szeregowiec, brał udział w obronie Lwowa.

Dwa lata później, w 1920 r., już jako oficer walczył przeciwko zalewającej Polskę armii sowieckiej w 14. pułku artylerii 14. dywizji. Brał wówczas udział w najbardziej krwawej bitwie nad Węprzem, gdzie pułki armii polskiej natarły na tyły armii Tuchaczewskiego, zadając wrogowi znaczne straty.

Po zwycięskiej wojnie z bolszewikami w 1921 r., i po ukończeniu studiów prawniczych, Tadeusz Brzeziński otrzymał posadę w generalnej prokuraturze w Warszawie. Aczkolwiek nie był warszawianinem — od tych lat datuje się jego silne przywiązanie do stolicy.

W związku z nagłym wakatem prawnika w konsulacie polskim w Lille we Francji, Ministerstwo Sprawiedliwości, w porozumieniu z MSZ, wysłało Tadeusza Brzezińskiego do Lille, gdzie objął szefostwo nad biurem prawnym. Były to pierwsze kroki p. Brzezińskiego na placówkach zagranicznych. Po rocznej pracy w Lille powrócił do centrali w W-wie, skąd jeszcze raz w 1928 r. powrócił do Lille, ale już jako kierownik konsulatu.

W listopadzie 1931 r. p. Brzeziński przeniesiony został do konsulatu w Lipsku, gdzie pozostał do 1935 r. Po dwóch latach pracy w Lipsku przeniesiono p. Brzezińskiego do konsulatu RP w Charkowie (ZSSR), gdzie przebywał od 1937 do 1938 r. Był to okres największej czystki stalinowskiej. Następnie powraca znów do Warszawy. Po kilkumiesięcznym pobycie w centrali MSZ w stolicy, skierowano go do konsulatu w Montrealu, w którym pozostał

Oryginalne te mazurki, preludia i wiele innych bezcennych rękopisów Chopina, znajdują się obecnie w Warszawie, w Towarzystwie im. Chopina.

Aczkolwiek p. Brzeziński od najmłodszych lat był zawsze wielkim miłośnikiem Chopina, niemniej jednak od czasu jego rokowań i sprzedaży tych manuskryptów, Chopiniana stała się jego pasją.

Od lat p. Brzeziński wysuwa ideę przeniesienia zwłok Fryderyka Chopina z Paryża do Warszawy, uważając — całkiem słusznie — że "zwłoki Chopina, należą do narodu polskiego i nie tylko, że powinny spoczywać w Polsce, ale przede wszystkim w Warszawie — mieście, które ten największy polski geniusz kochał i w którym stawiał pierwsze kroki artystyczne".

Lata powojenne p. Tadeusz Brzeziński poświęcił polskim organizacjom niepodległościowym w Montrealu, oraz życiu kulturalnemu i społecznemu w przybranej ojczyźnie, Kanadzie. Przez 20 lat był silnie związany z

Departamentem Kultury i Sztuki w Montrealu, zarządzając specjalnymi zbiorami tamtejszej biblioteki. W 1953 r. kandydował na stanowisko radnego miasta i ramienia partii konserwatywnej. Niestety, wybory przegrał. Z synem kontaktuje się telefonicznie przynajmniej raz w tygodniu, gdy Zbigniew Brzeziński towarzyszył prezydentowi Carterowi w podróży do Polski i innych krajów — zadzwonił z Now Delhi i poinformował rodziców o wizycie u pryma Wyszynskiego. Oznajmował wówczas, że w prezencie kardynała otrzymał różaniec, który przeznaczony jest dla matki, p. Leonii. Państwo Brzezińscy, poza synem Zbigniewem, uważanym przez wielu "Disraelem amerykańskim" mają syna Lecha, 40-letniego inżyniera oraz syna Jerzego Żylińskiego (z pierwszego małżeństwa z Leonii), weterana i dywizji gwardii, jest on z zawodu artystą malarzem. Syn Adam z zawodu chemik, zmarł w 1958 r. w Nowym Jorku, gdy liczył zaledwie lat.



artylerii 14. dywizji. Brał wówczas udział w najbardziej krwawej bitwie nad Wieprzem, gdzie pułki armii polskiej natarły na tyły armii Tuchaczewskiego, zadając wrogowi znaczne straty.

Po zwycięskiej wojnie z bolszewikami w 1921 r., i po ukończeniu studiów prawniczych, Tadeusz Brzeziński otrzymał posadę w generalnej prokuraturze w Warszawie. Aczkolwiek nie był warszawianinem — od tych lat datuje się jego silne przywiązanie do stolicy.

W związku z nagłym wakatem prawnika w konsulacie polskim w Lille we Francji, Ministerstwo Sprawiedliwości, w porozumieniu z MSZ, wysłało Tadeusza Brzezińskiego do Lille, gdzie objął szefostwo nad biurem prawnym. Były to pierwsze kroki p. Brzezińskiego na placówkach zagranicznych. Po rocznej pracy w Lille powrócił do centrali w W-wie, skąd jeszcze raz w 1928 r. powrócił do Lille, ale już jako kierownik konsulatu.

W listopadzie 1931 r. p. Brzeziński przeniesiony został do konsulatu w Lipsku, gdzie pozostał do 1935 r. Po dwóch latach pracy w Lipsku przeniesiono p. Brzezińskiego do konsulatu RP w Charkowie (ZSSR), gdzie przebywał od 1937 do 1938 r. Był to okres największej czystki stalinowskiej. Następnie powraca znów do Warszawy. Po kilkumiesięcznym pobycie w centrali MSZ w stolicy, skierowano go do konsulatu w Montrealu, w którym pozostał do 1945 r., kiedy to konsulat objęły władze komunistyczne Warszawy.

CHOPINIANA

Wielką zasługą p. Brzezińskiego w okresie jego pracy w Lipsku było zainteresowanie się rękopisami Chopina — ostatecznie ich zakup przez rząd polski. Bezcenne te rękopisy znajdowały się w posiadaniu niemieckiego wydawcy dzieł Chopina Breitkopf und Hertel.

Nazwisko Brzezińskich zasłynęło na całym świecie, kiedy dr Zbigniew Brzeziński, syn p-twa Tadeusza i Leonii, mianowany został doradcą prezydenta Cartera do spraw bezpieczeństwa państwa.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wpływ na kształcenie młodego Zbigniewa — który jako Polak, piastuje dziś największe stanowisko państwowe w historii Polonii amerykańskiej — jak i na prawy charakter wybitnego naukowca w dziedzinie spraw zagranicznych, wywarł jego ojciec, Tadeusz Brzeziński, który także studiował prawo, zaś prawo międzynarodowe w niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej. Kraj swój od 1921 r. reprezentował na wielu placówkach zagranicznych.

Nazwisko konsula Tadeusza Brzezińskiego raz jeszcze dostało się na szpalty prasy światowej, kiedy w sierpniu 1977 r. do Białego Domu przybył premier Izraela Menachem Begin (także adwokat z przedwojennej Polski), który przywiózł w prezencie Zbigniewowi Brzezińskiemu listy ojca, pisane w 1933 r., kiedy Tadeusz Brzeziński był konsulem RP na placówce w Lipsku, w latach od 1931-1935 r. Troszcząc się wówczas o losy Żydów, obywateli polskich, zamieszkałych w Niemczech, protestował u władz hitlerowskich przeciwko ich dyskryminacji, domagając się wypuszczenia Żydów polskich do Polski. Wbrew

polskiego, złotymi zgłoskami. Jak wiadomo, korespondencja Tadeusza Brzezińskiego, odnaleziona została w archiwach niemieckich przez szperaczy w dokumentacji żydowskiej w Niemczech, skąd przekazana została do Izraela.

Premier Begin, w liście wystosowanym do p. Tadeusza Brzezińskiego, z 23 sierpnia 1977 r. pisze m.in.:

„...Przyjaciel mój, dr Ben-Elissar, obecny szef kancelarii premiera, osobiście przeprowadzał badania naukowe z lat trzydziestych w Europie, i to jego właśnie jest zasługą, że te ważne dokumenty, pisane i podpisane przez Pana, zostały odnalezione. Naród żydowski, Drogi Panie Brzeziński, nigdy nie zapomni przyjaciela. Wszyscy jesteśmy niezmiernie Panu wdzięczni — i to na zawsze. Była to przyczyna, dla której przywieźliśmy te niezapomniane listy w darze synowi Pańskiemu, drowi Brzezińskiemu. Wiem, że sprawiliśmy mu tym prawdziwą przyjemność i satysfakcję. Muszę dodać, że syn Pana i ja jesteśmy przyjaciółmi. Szanujemy go bardzo wysoce. I mam także nadzieję, że pozostaniemy zawsze w ścisłym kontakcie.

Raz jeszcze Drogi Panie Brzeziński, dziękuję za wszystko co Pan uczynił, pomagając braciom moim w tych czarnych dniach, kiedy tak mało osób stawało przy nich w tej ich tak trudno dającej się